

Sygnatura akt XVIII C 1750/17

(...), dnia 14 czerwca 2017 r.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Krzysztof Kurosz

Protokolant:Anna Dudek

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W.
przeciwko W. T.

- o zapłatę 8 369,32 zł

oddala powództwo.

XVIII C 1750/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 marca 2017 roku powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej W. T. kwoty 8.369,32 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona wierzytelność wynika z umowy zawartej przez pozwanego (...) Bank S.A. (następcą prawnym (...) Bank S.A.). Powód nabył w drodze cesji dokonanej w dniu 19.12.2012 r. przez (...) Bank S.A.

/pozew k.2-4/

Pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie. Wydano wyrok zaoczny.

/wyrok k. 42/

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 25 kwietnia 2007 r. pozwana złożyła do (...) S.A. wniosek o wydanie karty kredytowej. W tym samym dniu zawarła z (...) Bank S.A. umowę o kartę kredytową.

/wniosek i umowa k. 24 - 28/

W dniu 11.8.2008 r. (...) Bank S.A. złożył pisemne oświadczenie, dotyczące umowy o kartę kredytową nr (...) \ (...), w którym wypowiedziano umowę z uwagi na zadłużenie w kwocie 997,96 zł z tytułu nie spłaconych kwot – i w takiej też wysokości wezwano pozwaną do jej uiszczenia.

Powód nie załączył do akt sprawy dowodu nadania wypowiedzenia.

/wypowiedzenie k. 29/

W dniu 5.1.2009 r. (...) Bank S.A. złożył pisemne oświadczenie, dotyczące umowy o kartę kredytową nr (...) \ (...), w którym – w związku z wypowiedzeniem umowy – wezwano pozwaną do zapłaty kwoty 5.356,88 zł tytułem należności kapitałowej oraz 637,35 zł tytułem odsetek.

Powód nie załączył do akt sprawy dowodu nadania wezwania.

/wezwanie k. 30/

W dniu 17.3.2010 r. (...) Bank S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdzał istnienie należności głównej na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego – wobec W. T. z tytułu umowy o kartę kredytową z 25.4.2007 r. w wysokości 6.084,79 zł.

/bte k. 31/

(...) nadano klauzulę wykonalności i wszczęto postępowanie egzekucyjne, które umorzono w dniu 23.11.2010 r., z powodu bezskuteczności egzekucji.

/postanowienie k. 34, k. 38/

W dniu 19.12.2012 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności między (...) Bank S.A. w W. a powodem. Umowa dotyczyła wierzytelności będącej przedmiotem pozwu – przy czym załącznik do umowy przelewu wskazywał na datę zawarcia umowy – 8.5.2007 r. oraz numer umowy (...) \ (...). Nadto załącznik wskazywał na wysokość kwoty kredytu 5000 zł oraz kapitał w kwocie 5.356,88 zł.

/umowa k. 9 - 11, załącznik k. 12/

Działająca na zlecenie powoda firma (...) S.A. wygenerowała wydruk komputerowy opatrzony datą 22.2.2017 r., w którym wskazywano, że W. T. posiada dług z umowy numer (...) \ (...) karta kredytowa – z dnia 8 maja 2007 r., którego wysokość miała wynosić 8.350,82 zł.

/wydruk k. 13/

W dniu 10.3.2017 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego stwierdzający istnienie zobowiązania W. T. w kwocie 8.369,32 zł z tytułu zadłużenia wynikającego z umowy karty kredytowej „nr (...) \ (...)”. W wyciągu tym wskazano, że pierwotna kwota kredytu wynosiła 5.000 zł a jednocześnie zadłużenie z kapitału wynosi 5.356,88 zł.

/wyciąg k. 8/

Nie było możliwe ustalenie stanu faktycznego w większym rozmiarze. Powód wzywany do wyjaśnienia wysokości kapitału – złożył dokumenty, które nie wyjaśniły wątpliwości a w części je pogłębiły.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić. Wewnętrzne sprzeczności dokumentów powodują, że o wiele bardziej prawdopodobne jest nieistnienie zobowiązania, niż jego istnienie.

Strona powodowa wskazała w uzasadnieniu pozwu, iż dochodzi od pozwanego zapłaty z tytułu zobowiązań z bliżej nieokreślonej umowy.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, Sąd wyda wyrok zaoczny, zaś zgodnie z § 2 w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych

doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Uznanie za prawdziwe twierdzeń pozwu nie uwalnia sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach. W wypadkach uzasadnionych wątpliwości nie można przyjmować za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych; w takiej sytuacji nie można wydać wyroku, opierać się tylko na tych twierdzeniach i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 14 sierpnia 1972 r. w sprawie III CR 153/72, OSNCP 1973, nr 5, poz. 60).

W niniejszej sprawie wątpliwości Sądu wzbudził fakt złożenia przez stronę powodową dokumentów, które są wewnętrznie sprzeczne. Spowodowało to przeniesienie płaszczyzny sporu na art. 6 k.c.

Innymi słowy: wątpliwości, o których mowa w art. 339 § 2 k.p.c. mogą polegać na złożeniu przez stronę powodową dokumentów, które są wewnętrznie sprzeczne. Powoduje to przeniesienie płaszczyzny sporu na art. 6 k.c.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Na powódzie spoczywał obowiązek wykazania istnienia jak i wysokości dochodzonych wierzytelności (art. 6 k.c.). Powód na tą okoliczność nie przedstawił przekonujących dowodów.

Wyciąg z ksiąg funduszu nie jest dowodem istnienia wierzytelności. Potwierdza jedynie fakt zaksięgowania określonej kwoty i pozycji – lecz nie to, że odpowiada ona rzeczywistości i że istnieje zobowiązanie, którego dotyczy pozycja w wyciągu.

Wątpliwości są zaś następujące:

1. - powód złożył do akt sprawy umowę o kartę kredytową zawartą przez pozwaną z (...) Bank S.A. **w dniu 25.4.2007 r.** Nie zawiera ona żadnego numeru. (k. 24 – 28)

- w pozwie wyraźnie zaś mowa o umowie o kartę kredytową zawartej w dniu **8.5.2007 r.** o numerze (...).

Nie jest to okoliczność błaha ani nie istotna. Rażąco naruszenie sprawiedliwości proceduralnej jest bowiem dopasowywanie przez Sąd dowodów do granic stanu faktycznego określonego w pozwie. Nie chodzi tutaj o jakieś nieistotne niejasności – lecz o to, że ta sama osoba może zawrzeć kilka umów a pozwanie o jedną nie oznacza możliwości dostosowania wysokości zadłużenia z drugiej umowy (dobrania sobie dowodów). Tego czynić nie można, gdyż umożliwiałoby to sztuczne generowanie i zwielokrotnianie długów.

2. – powód nie był w stanie wyjaśnić dlaczego w tym samym dokumencie wskazuje, że wysokość kapitału z umowy o kartę kredytową to 5.000 zł a jednocześnie wysokość zadłużenia z tego tytułu (niezależna od odsetek) to 5.356,88 zł. Takie niejasności mogą się oczywiście pojawić – ale u zwykłego konsumenta z przeciętnym lub najniższym wykształceniem. Jeżeli jednak instytucja finansowa, działająca w obrocie profesjonalnym – handlu wierzytelnościami – tego nie wyjaśnia – to świadczy to o tym, że albo sama nie wie jaka jest wysokość zadłużenia albo też nie przywiązuje do tego wagi. I w jednym i w drugim wypadku – brak jest podstaw – by Sąd – nawet w ramach konstrukcji wyroku zaocznego – działał na korzyść powoda – to znaczy pomijał wewnętrzne sprzeczności – tylko dlatego, że pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie.

3. – powód nie wyjaśnił skąd się wzięła tak dramatycznie wysoka rozbieżność między oświadczeniami banku co do wysokości zadłużenia pozwanej. W piśmie z dnia 11.8.2008 r. (wypowiedzenie umowy) – wysokość ta wynosi 997,96 zł – natomiast w wezwaniu do zapłaty z 5.1.2009 r. wysokość ta wynosi już 5.356,88 zł tytułem kapitału. Powód nie przedstawił żadnych dokumentów, które te wątpliwości by wyjaśniały (wyciągów, salda operacji itp.).

4. – w wydruku komputerowym wystawionym przez (...) S.A. (podmiot działający na zlecenie powoda) – mowa jest o rzekomym zobowiązaniu pozwanej z umowy z 8.5.2007 r. (a zatem innym zobowiązaniu – bo z innej daty – niż wynikającym z umowy o kartę kredytową z 25.4.2007 r.). Z kolei Bankowy Tytuł Egzekucyjny z dnia 17.3.2010 r. (który

zresztą sam w sobie nie jest przecież bezwzględny dowodem istnienia zobowiązania) mowa jest o umowie o kartę kredytową z 25.4.2007 r. (i bez oznaczenia numeru tej umowy).

5. – w Bankowym Tytule Egzekucyjnym z dnia 17.3.2010 r. wyraźnie wskazano, że dotyczy on należności głównej (a zatem nie odsetkowej) w wysokości 6.084,79 zł.

Podsumowując: powód w pozwie wskazuje, że dochodzi roszczeń z umowy z określonej daty (8.5.2007 r.) a przedstawia dokumenty dotyczące w części umowy z innej daty (25.4.2007 r.). Również i one są wewnętrznie sprzeczne jeśli chodzi o wysokość zobowiązania z tytułu kapitału. Padają tam takie kwoty jak 997,96 zł (wypowiedzenie z 11.8.2008 r. k. 29), 5.356,88 zł (wezwanie do zapłaty z 5.1.2009 r. k. 30), (...) należność główna w wysokości 6.084,79 zł (k.31).

W tym stanie rzeczy zasądzenie kwoty dochodzonej przez powoda oznaczałoby złamanie zasad sprawiedliwości proceduralnej, gdyż równoznaczne byłoby z przymknięciem oka na w/w nieprawidłowości i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem jedynie w oparciu o brak obrony przez pozwaną. Nie jest możliwe również zasądzenie kapitału w najniższej możliwej wysokości (to jest 997,96 zł – kwota opisana w wypowiedzeniu) – gdyż jak to już zresztą zostało opisane powyżej – powód wiąże to wypowiedzenie z umową numer (...) – którą z kolei w pozwie jednoznacznie określał jako umowę z 8.5.2007 r. (a takiej umowy w ogóle nie załączył do akt sprawy). Na marginesie należy również podnieść, że powód nie przedstawił dowodu skutecznego wypowiedzenia tej umowy (brak w aktach dowodu nadania pisemnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy). Ten ostatni czynnik ma charakter jedynie uzupełniający ogólną konstatację o braku spójności powoda w zakresie tego z jakiego tytułu i za pomocą jakich dowodów starał się wykazać przed Sądem istnienie swojego zobowiązania.